

Sygn. akt I ACa 1075/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Wolfke-Kobzar (spr.)

Sędziowie: SSA Aleksandra Marszałek

SSA Ewa Barnaszewska

Protokolant: Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2017 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **A. L.**

przeciwko **M. B.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 21 kwietnia 2017 r. sygn. akt X GC 500/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 25.01.2016 r. A. L. żądał zasądzenia od pozwanego M. B. 333.295,11 zł wskazując, że nie uzyskał zaspokojenia wierzytelności wobec upadłej Fabryki (...) sp. z o.o. w O., co uprawnia go do dochodzenia wyrównania poniesionej szkody od pozwanego jako członka zarządu tej spółki, który nie złożył w porę wniosku o ogłoszenie jej upadłości.

W części ponad 36.000 zł z odsetkami Sąd Okręgowy postępowanie umorzył, a następnie wydał upominawczy nakaz zapłaty należności nadal dochodzonej przez powoda: tj. 36.000 zł z odsetkami.

W sprzeciwie od nakazu pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając brak swojej odpowiedzialności ze względu na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki niezwłocznie po stwierdzeniu, że nie jest ona w stanie wykonywać wymagalnych zobowiązań, których wartość przekroczyła wartość majątku spółki.

Sąd Okręgowy ustalił:

Fabryka (...) Sp. z o. o. w O. została zarejestrowana 5.02.2008 r. i od początku jedynym członkiem jej zarządu (prezesem) był pozwany.

Powód wystawił spółce 4 faktury VAT za sprzedane towary, z 9 i 16.08.2010 r. oraz 13 i 20.09.2010 r. na kwoty odpowiednio: 12.651,60 zł, 6.994,75 zł, 9.481,11 zł i 14.456,78 zł, z terminem płatności 1.09., 8.09. 6,10 i 11.10.2010 r.

Pismem z 2.08.2011 r. (...) w D. (Holandia) wypowiedział Fabryce (...) ze skutkiem natychmiastowym umowę dzierżawy z 1.09.2010 r. z powodu zwłoki w płatności ostatnich 11 miesięcznych czynszów dzierżawnych i wezwała do zapłaty z tego tytułu 11.000 euro za okres 1.09.2010 r. –k 31.07.2011 r.

Wezwał też do zwrotu „dóbr” wydzierżawiającego, do czego uprawnia go umowa z 15.01.2010 r. w razie półrocznej zaległości czynszowej.

Wniosek o ogłoszenie upadłości spółki pozwany skierował do sądu 17.08.2011 r. i 4.10.2011 r. ogłoszono jej upadłość likwidacyjną.

Zatwierdzenie listy wierzytelności przez Sędziego-Komisarza nastąpiło 6.06.2012 r.

Wierzytelność powoda o łącznej wartości 333.147,08 zł została uznana na liście w kategorii IV, zaś w kwocie 148,03 zł – w kategorii V.

Prawomocność wyciągu z listy wierzytelności Sędzia Komisarz stwierdził 14.12.2015 r.

Ostateczny plan podziału funduszu masy upadłości syndyk przedstawił 28.05.2013 r. Według planu zaspokojeniu miały podlegać tylko wierzytelności II kategorii, a na pozostałe nie wystarczy funduszy masy.

Spółka (...) zaprzestała spłacania wymagalnych zobowiązań wobec co najmniej dwóch wierzycieli z dniem 3.02.2010 r., a od 4.05.2010 r. liczba niezaspokojonych wierzycieli systematycznie rosła i niewykonanie zobowiązań miało charakter trwały, wobec czego wniosek o ogłoszenie upadłości spółki zależało złożyć najpóźniej 28.05.2010 r.

Dłużna spółka od początku finansowała swoją działalność środkami wierzycieli oraz zaciąganych krótkoterminowymi zobowiązaniami. Pożyczyła 150.000 euro na zakup środków trwałych do produkcji i transportu, zabezpieczając zwrot pożyczki przewłaszczeniem uzyskanego majątku. Zobowiązania krótkoterminowe gwałtownie rosły od 2008 r. Na przestrzeni lat 2009 i 2010 gwałtownie wzrósł poziom zapasów (do 2.926.594,38 zł) i w pierwszym półroczu 2011 r. zostały one wyprzedane do poziomu ewidencyjnego 815.769,54 zł, zaś wg spisu sporządzonego przez syndyka – 402.088,94 zł.

Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy uznał, że zostały spełnione wskazane w art. 299 ksh przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego jako członka zarządu spółki wobec powoda jako jej niezaspokojonego wierzyciela, natomiast zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności opinia biegłego, nie potwierdzają zarzutu pozwanego, jakoby wniosek o ogłoszenie upadłości spółki złożył w ustawowym terminie.

Wyrokiem z 21.04.2017 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda 36.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 25.01.2016 r. do dnia zapłaty oraz 5.417 zł kosztów postępowania.

Pozwany wniósł apelację od tego wyroku, zaskarżając go w całości.

Wnosząc o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi Okręgowemu, ewentualnie o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, pozwany w apelacji zarzucił:

1. naruszenie procedury cywilnej, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez niewłaściwą ocenę dowodów i błędne przyjęcie, że pozwany nie dotrzymał dwutygodniowego terminu w złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki;

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego na okoliczność daty wystąpienia niewypłacalności spółki, mimo że opinia była niepełna, niejasna i wewnętrznie sprzeczna;

2. naruszenie art. 299 ksh przez błędne przyjęcie, że pozwany z opóźnieniem złożył wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnej spółki.

Pozwany podniósł też zarzut przedawnienia roszczenia powoda wskazując, że powód dowiedział się o szkodzie najpóźniej z końcem 2012 r., gdy syndyk ogłosił listę wierzytelności oraz wykaz majątku spółki.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i przyznanie mu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie jest uzasadniony zarzut przedawnienia roszczenia.

Roszczenie z art. 299 § 1 ksh ma charakter odszkodowawczy i przedawnia się z upływem trzech lat od powzięcia przez wierzyciela wiedzy o niemożności zaspokojenia oraz o członku lub członkach zarządu spółki, potencjalnie odpowiedzialnych za jej niewypłacalność.

Znajdujący tu zastosowanie art. 442¹ § 1 k.c. nakazuje więc początek biegu przedawnienia roszczenia z art. 299 § 1 ksh wiązać z rzeczywistym powzięciem przez poszkodowanego wiedzy o szkodzie, a nie z momentem, gdy jej poniesienie mógł przypuszczać. Nie można więc zgodzić się z pozwanym, iżby przedawnienie roszczenia zostało zapoczątkowane już z końcem 2012 r., kiedy to według twierdzeń pozwanego syndyk ogłosił listę wierzytelności oraz wykaz majątku do podziału między wierzycieli. Dla Sądu Apelacyjnego jest natomiast oczywistym, że o definitywnej niemożności zaspokojenia powód nie mógł się dowiedzieć przed złożeniem przez syndyka w sądzie upadłościowym ostatecznego planu podziału funduszy masy wraz z informacją o kategoriach wierzytelności, na których zaspokojenie wystarczy funduszy. Jeśli nastąpiło to w końcu maja 2013 r., a pozew został wniesiony w styczniu 2016 r., przedawnienie można stanowczo wykluczyć bez ustalenia konkretnej daty zapoznania się przez powoda z informacjami od syndyka, zresztą w uzasadnieniu zarzutu przedawnienia pozwany powołał się jedynie na ogłoszenie listy wierzytelności i wykazu majątku i nie zaoferował żadnych nieznanymi wcześniej dowodów.

Sąd Apelacyjny nie podziela także dalszych zarzutów apelacji.

Pozwany powraca w apelacji do zastrzeżeń do opinii biegłego, do których biegły odniósł się już na piśmie (k. 204-206) i na rozprawie 7.04.2017 r., racjonalnie i przekonująco wyjaśniając zgłoszone wątpliwości. Dotyczą one zresztą kwestii nieistotnych, skoro biegły kategorycznie stwierdził, że najpóźniej 4.05.2010 r. spółka (...) była trwale niewypłacalna w rozumieniu art. 11 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego w ówczesnym brzmieniu, tj. zalegała z realizacją wymagalnych zobowiązań pieniężnych co najmniej wobec dwóch wierzycieli. Tej okoliczności pozwany w apelacji nie kwestionuje, nie dotyczą jej także zastrzeżenia do opinii biegłego.

Pozwany próbuje tylko przekonać, że mimo opóźnienia w płatnościach spółka miała szansę kontynuować działalność i spłacić zadłużenie tak długo, jak długo dysponowała środkami produkcji, o czym zaświadcza choćby fakt kontynuacji dostaw przez powoda.

Nie jest to argumentacja trafna, gdy zważyć, że ówczesny art. 11 ust. 1 pun nie wiązał niewypłacalności z perspektywą dalszego funkcjonowania dłużnika.

Takiego powiązania nie zakłada także obecny art. 11 ust. 1 pun, ponieważ zmiana polega jedynie na doprecyzowaniu pojęcia niewypłacalności przez wprowadzenie domniemania, że następuje ona w razie dłuższego niż trzymiesięczne opóźnienia w wykonywaniu zobowiązań pieniężnych. Warto zauważyć, że choć nowa regulacja dłużnej spółki nie

dotyczyła, według opinii biegłego po 4.05.2010 r. zalegała ona już ponad 90 dni z płatnościami wobec co najmniej dwóch wierzycieli, a ich liczba rosła.

Jest zatem oczywiste, że długi wobec powoda z czterech transakcji udokumentowanych wskazanymi przez Sąd Okręgowy fakturami VAT spółka zaciągnęła pozostając w stanie niewypłacalności, co przesądza o odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego z art. 299 § 1 ksh.

Należy też podnieść, że skoro pozwany bronił się tylko argumentem, że składając 17.08.2011 r. wniosek o ogłoszenie upadłości spółki zachował dwutygodniowy termin z art. 21 ust 1 pun w jego ówczesnym brzmieniu.

Oznacza to, że musiałby pozwany wykazać, że niewypłacalność spółki w rozumieniu art. 11 ust. 1 pun nastąpiła nie wcześniej niż z początkiem sierpnia 2011 r., tymczasem już bezsporna okoliczność narastającego od połowy 2010 r. zadłużenia czynszowego wobec (...), przy narastającym od września 2010 r., zadłużenia wobec powoda pozwala taką sytuację stanowczo wykluczyć. Tym samym oczywiste spóźnienie pozwanego w złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki można stwierdzić nawet z pominięciem opinii biegłego. Przyczyny niewypłacalności spółki są wprawdzie dla odpowiedzialności z art. 299 § 1 ksh, obojętne, jednakże analizując ustalenia zawarte w opinii oraz pozostałe dowody zgromadzone w sprawie trudno nie dostrzec, że ryzykowna była już sama formuła finansowania działalności przedsiębiorstwa.

Powyższe względy przesądziły o oddaleniu apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c.